

HASHASHINS, PAPAMOBILE (FEAT. FILIPEK)

Nie mów do mnie papa
Co najwyżej Papa Fencik
Wypowiadasz zdania , co są pozbawione treści
Jestem takim chu* że bym w tobie się nie zmieścił
Wiec hamuj pędy i nie otwieraj gęby
Błędy, rozterki to przesmyk dla wielkich
Nie będę kolejny , co kreśli piosenki
To basy i bębny i bezczelne wersy
Wiec pasy se zapnij i wsiadaj na backseat

Nie mów do mnie papa
Co najwyżej Papa Fencik
Wypowiadasz zdania , co są pozbawione treści
Jestem takim chu* że bym w tobie się nie zmieścił
Wiec hamuj pędy i nie otwieraj gęby
Błędy, rozterki to przesmyk dla wielkich
Nie będę kolejny , co kreśli piosenki
To basy i bębny i bezczelne wersy
Wiec pasy se zapnij i wsiadaj na backseat

Czarny kruk przysiada na ramieniu
Dajcie moly mi to zejde
Na brak tej miłości, ale nie płacz jeszcze baby
znów muszę wybierać bejbi – joda albo vader
życie to jest sztuka tearralna, kur* mayday
skur* jestem nowym Jonatanem Cran'em
wkurw* bestię, to czas na payday
nie stawiam to 6 w szereg, tak jak behemoth i vader
to dopóki nie wezmę co swoje, to stąd nie odejde
sieje strach i fobię jak twoi dilerzy chemię
łapie cie za słówko, serce, gardło albo rękę
twojej nagiej prawdzie strach zaglądać pod sukienkę
jestem wszystkim tym, co definiujesz lękiem

strachy na wróble mam w głowie
ty jak papamobile masz popęd
jak wjeżdżam to na pewno bokiem
ja pogodzony z demonami rozkur* ci świat
strachy na wróble mam w głowie
ty jak papamobile masz popęd
jak wjeżdżam to na pewno bokiem
ja pogodzony z demonami rozkur* ci świat

elo breko, sportowe świry suną po mieście
nie umiemy śpiewać a fury to nasza pasja
popuszczone wodze fantazji, zerwane lejce
z cała sektą jedziemy cygańskim taborem has car
fura robi vrum vrum
to odgłosy mego kultu, kultu, kultu
cicha woda, czuję ból, ból, ból, ból
lecę bokiem w imię buntu, buntu, buntu

wozę się pomału sowim papamobile
zaprosili na chatę, wiec wpadłem tu na chwilę
zbieramy suby byki, wariaty, jedna miłość
chcę wozić dupę w lambo, tak jak ojciec Platynov
u Daysa dobra meta
mam najebane prawie jak twój stary na baletach
mówilem, mam małego i to było niewinne
mój mały jest po uda, tatuował go stifler

strachy na wróble mam w głowie
ty jak papamobile masz popęd
jak wjeżdżam to na pewno bokiem

ja pogodzony z demonami rozkur* ci świat
strachy na wróble mam w głowie
ty jak papamobile masz popęd
jak wjeżdżam to na pewno bokiem
ja pogodzony z demonami rozkur* ci świat